

Walki o Ligę Mistrzów ciąg dalszy. Tym razem Giallorosim przyjdzie rozegrać mecz z tych za sześć punktów. Zespół Claudio Ranieriego stawi się w Mediolanie, gdzie zmierzy się z trzecim w tabeli Interem. Przed drużyną Romy stoi szansa na zbliżenie się na trzy punkty do rywala i na jeszcze większe zagmatwanie w rywalizacji o Champions League, zważywszy na to, że Nerazzurri jeszcze do niedawna byli swojego uczestnictwa w rozgrywkach pewni. Przed zespołem Spallettiego stoi z kolei szansa na wielkie zbliżenie się do celu. Przed nami wojna, w której nie może być dwóch zwycięzców.

Historia potyczek obydwu drużyn sięga dosyć daleko i rozpoczyna się w pierwszym sezonie Serie A. Od tamtego czasu Giallorossi grali z Interem w Serie A 171 razy. 73 z tych spotkań wygrali Nerazzurri, 48 – Giallorossi, a 50 razy padały remisy (45-27-14 dla Interu w Mediolanie). W latach 2004-2009 pojedynki drużyn miały specyficzne rozstrzygnięcia. Roma bowiem przez pięć sezonów była niepokonana w Mediolanie, z kolei Inter z łatwością wygrywał na Stadio Olimpico. Tendencja zmieniła się w ostatnich latach. W sezonie 2009/2010 dobrą passę Interu w Rzymie przerwali Giallorossi, którzy wygrali 2-1. Potem Roma zwyciężyła jeszcze dwukrotnie, w tym 4-0 w sezonie 2011/2012. Inter z kolei przerwał dobrą passę Romy na San Siro w sezonie 2010/2011, gdy wygrał z łatwością 5-3. W następnym sezonie, przed czterema laty, w pojedynku drużyn padł bezbramkowy remis. I tak statystyki niezwykłej w Mediolanie Romy zmieniły się szybko na serię meczów bez wygranej. Giallorossi bowiem nie zdobyli kompletu punktów w wyjazdowych meczach z Interem przez pięć kolejnych sezonów. W tym czasie padły cztery remisy, a raz zwyciężali Nerazzurri. Jednak, tak jak i poprzednie serie obydwu drużyn, przerwana została i ta. We wrześniu 2012 roku, w 2 kolejce rozgrywek, Giallorossi pokonali Inter na San Siro 3-1, rozgrywając jedne z najlepszych spotkań pod wodzą Zemana. W rewanżowej rundzie, na Stadio Olimpico, padł remis 1-1. Los skojarzył drużyny również w półfinale Coppa Italia. Tu dwukrotnie lepsi byli Giallorossi. W kolejnym sezonie, już pod batutą Rudiego Garcii, niemal powtórzyły się wyniki z rozgrywek 2012/2013. Na początku sezonu Roma wygrała pewnie, 3-0, na San Siro, aby w marcu zremisować bezbramkowo na Olimpico. Inter był jednym z czterech zespołów w tamtym sezonie, który odebrał Giallorosim punkty w Rzymie. Do tego nie doszło w pierwszym meczu drużyn w sezonie 2014/2015. Zespół Garcii wygrał na Olimpico 4-2 i przedłużył tym samym serię oficjalnych pojedynków bez porażek z Interem do dziesięciu. I ta seria musiała się kiedyś skończyć. Pod koniec kwietnia 2015 Inter wygrał 2-1 na San Siro, po słabym meczu z obydwu stron, zdobywając drugi komplet punktów w domowych meczach z Romą na ostatnich dziewięć ligowych pojedynków. Sytuacja powtórzyła się w pierwszej części sezonu 2015/2016. Nerazzurri zwyciężyli na San Siro 1-0 po голу Medela, choć to zespół prowadzony przez Garcie miał więcej szans do zdobycia gola. Wreszcie w marcu zespoły spotkały się na Stadio Olimpico, a Romę prowadził już Luciano Spalletti. Na Stadio Olimpico padł remis 1-1, po średnim meczu z obydwu stron. Prowadzenie dla Interu dał Perisic, punkt uratował Romie w końcówce Nainggolan. Tym samym Giallorossi nie znaleźli po raz trzeci z kolei recepty na Inter, który wygrał dwa razy na San Siro i zremisował na Olimpico. Ta seria zakończyła się rok później. W

pierwszej rundzie Roma wygrała w Rzymie 2-1, a zwycięskie trafienie zaliczył Manolas, przy współdziale Icardiego. W drugiej połowie sezonu, na San Siro, ponownie lepsi byli Giallorossi. Zespół prowadzony wówczas przez Spallettiego wygrał 3-1, a bohaterem był Nainggolan, strzelec dwóch pięknych bramek. Trener z Certaldo powtórzył ten wyczyn w drugiej serii spotkań poprzedniego sezonu. Wygrał 3-1, także na wyjeździe, z tym że tym razem zasiadł na ławce Nerazzurric i trumfował nad Romą na Stadio Olimpico. Dzięki tej wygranej Inter przerwał serię ośmiu meczów bez wygranej w Rzymie. Nerazzurri odnieśli pierwszy triumf nad Romą na Olimpico od 19 października 2008 roku. W kolejnych dwóch spotkaniach padł podział punktów. Najpierw na San Siro, w poprzednim sezonie, rywalizacja zakończyła się remisem 1-1, z kolei w pierwszej rundzie obecnych rozgrywek spotkanie na Stadio Olimpico, po walce z obydwu stron, zakończyło się remisem 2-2. Roma odpowiadała dwukrotnie na prowadzenie Interu trafieniami Undera i Kolarova z rzutu karnego.

Po tamtym meczu, po 14 kolejce sezonu, trzeci w tabeli Nerazzurri mieli 9 oczek przewagi nad zespołem Giallorossich i tylko 3 mniej od drugiego Napoli. Dziś te liczby zmieniły się na niekorzyść ekipy Spallettiego. Na sześć kolejek przed końcem Perisic i spółka mają 6 oczek przewagi nad piątą w tabeli Romą, z kolei do klubu z południa Włoch tracą 7 punktów. Po drodze jednak zdarzyło się tak, że Inter miał tylko 3 punkty więcej od Giallorossich. Ogółem jednak Nerazzurri wydawali się przez dłuższy czas pewniakiem do awansu do Ligi Mistrzów i trzecią siłą ligi w tym sezonie. Dziś nie jest już to tak pewne, szczególnie w kontekście bezpośredniej rywalizacji z Romą. W przypadku przegranej zespół Spallettiego będzie miał tylko trzy oczka przewagi nad piątą w tabeli drużyną Ranieriego i w perspektywie domowe spotkanie z podrażnionym Juventusem w następnej serii spotkań. Sprawy mogą się zatem skomplikować. Tym bardziej, że Milan ma w tej kolejce wyjazdowy mecz z fatalnie spisującą się w ostatnim czasie Parmą, a Lazio zmierzy się w Rzymie ze zdegradowanym już Chievo. Najtrudniej ma Atalanta, która zagra na wyjeździe z Napoli. Dla Nerazzurric mecz z Romą jest zatem jednym z najważniejszych wydarzeń sezonu. Ewentualna wygrana z kolei i powiększenie przewagi nad zespołem Giallorossich do 9 oczek oznaczać będzie praktycznie brak zagrożenia ze strony ekipy z Rzymu, gdyż po drodze Nerazzurri zagrają u siebie z Chievo i Empoli i wygrana w tych meczach w zasadzie wystarczy by wyprzedzić Giallorossich. Dodatkowo Inter czeka też wspomniana domowa rywalizacja z Juventusem, a także wyjazdowe mecze z walczącym o utrzymanie Udinese oraz Interem.

Łatwiejszy terminarz wydają się mieć Giallorossi. Zespół Ranieriego zagra u siebie z praktycznie o nic już nie grającym Cagliari, z Juventusem, a także w ostatniej kolejce z Parmą, która być może będzie już wówczas pewna utrzymania. To samo może się tyczyć Genoi i Sassuolo, z którymi Giallorossi zagrają na wyjeździe na cztery i na dwie serie spotkań przed końcem sezonu, licząc na spokojne sytuacje tych drużyn w tabeli. Największą pułapką są właśnie Nerazzurri, z którymi ewentualna wygrana zamieszałaby dodatkowo sytuację w klasyfikacji. Porażka za to pozostawi praktycznie Giallorossim furtkę rywalizacji z Milanem, Atalantą i Lazio o czwartą lokatę. Dosyć łatwy terminarz, na papierze, mają Rossoneri, którzy zagrają

z Torino, Fiorentiną, Bologną, Parmą, Frosinone i Spal. Z tymi ostatnimi dwoma zmierzą się w ostatnich dwóch seriach spotkań, gdy losy tych zespołów, walczących o utrzymanie, mogą zostać już rozstrzygnięte. Lazio, które traci dwa punkty do Romy i trzy do Milanu czekają przede wszystkim domowa potyczka z Atalantą, a także wyjazdowe zmagania z Torino i Sampdorią. Najtrudniejszy terminarz z drużyn, które grają w teorii o Ligę Mistrzów ma Atalanta, którą czekają wyjazdowe spotkania z Napoli, Lazio i Juventusem, a także domowa potyczka z grającym o utrzymanie Udinese. Giallorossi mogą zatem skorzystać na swoim terminarzu, przede wszystkim w porównaniu do Lazio i Atalanty. Jeśli chodzi o Inter i Milan to kluczowe wydaje się być właśnie spotkanie z drużyną Nerazzurri. Zespół Ranieriego będzie miał w sobotni wieczór nadzieję na kontynuowanie dobrej passy. Drużyna nie przegrała bowiem od trzech spotkań, ostatnie dwa wygrała i po raz pierwszy w dwóch kolejnych spotkaniach sezonu nie straciła gola. Jest to na pewno zasługa nowego trenera, któremu udało się poukładać nieco defensywę. Na tym traci oczywiście atak, który nie tworzy zbyt wielu szans do zdobycia gola, jednak każdy zespół buduje się od obrony, o czym najwyraźniej zapomniał latem były już dyrektor sportowy.

Forma Interu:

14.04.2019, 32 kolejka Serie A: Frosinone – INTER **1-3** (Nainggolan, Perisic, Vecino)

07.04.2019, 31 kolejka Serie A: INTER – Atalanta 0-0

03.04.2019, 30 kolejka Serie A: Genoa – INTER **0-4** (Gagliardini **x2**, Icardi, Perisic)

31.03.2019, 29 kolejka Serie A: INTER – Lazio 0-1

17.03.2019, 28 kolejka Serie A: Milan – INTER **2-3** (Vecino, De Vrij, L.Martinez)

Forma Romy:

13.04.2019, 32 kolejka Serie A: ROMA – Udinese **1-0** (Dzeko)

06.04.2019, 31 kolejka Serie A: Sampdoria – ROMA **0-1** (De Rossi)

03.04.2019, 30 kolejka Serie A: ROMA – Fiorentina 2-2 (Zaniolo, Perotti)

31.03.2019, 29 kolejka Serie A: ROMA – Napoli 1-4 (Perotti)

16.03.2019, 28 kolejka Serie A: Spal – ROMA 2-1 (Perotti)

Do dyspozycji Ranieriego wracają Kolarov i Nzonzi. Szczególnie ważny jest powrót Serba, którego w ostatniej potyczce musiał zastąpić Marcano. Nzonzi z kolei może zastąpić De Rossiego, o ile Ranieri nie postawi na parę Pellegrini-Cristante, która grała w końcówce pojedynku z Udinese. Kontuzjowany jest bowiem De Rossi, który opuści co najmniej dwa najbliższe pojedynki. W przodzie, po tym jak drobny uraz wyleczył El Shaarawy, Ranieri ma w kim wybierać. Pewniakami do występu są Zaniolo, Dzeko i El Shaarawy, O czwarte wolne miejsce rywalizują Under i Kluivert.

Przypuszczalny skład Interu:

Handanovic

D'Ambrosio Skriniar De Vrij Asamoah

Vecino B.Valero

Politano Nainggolan Perisic

Icardi

Kontuzjowani: Vrsaljko, Brozovic

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Brozovic, D'Ambrosio, Gagliardini, L.Martinez, Politano, Skriniar

Przypuszczalny skład Romy:

Mirante

Florenzi Manolas Fazio Kolarov

Pellegrini Cristante

Under Zaniolo El Shaarawy

Dzeko

Kontuzjowani: De Rossi, Santon, Karsdorp

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Zaniolo, Cristante, Schick, Florenzi

Przedmeczowe ciekawostki:

- spotkanie poprowadzi **Marco Guida**, z którym na boisku Giallorossi odnieśli 8 wygranych, 4 razy remisowali i ponieśli 3 porażki. W tym sezonie prowadził m.in. mecz na San Siro z Milanem, przegrany przez Romę 1-2. Bilans Interu to 12 wygranych, 4 remisy i 3 porażki. Guida prowadził niedawne derby Mediolanu, wygrane przez Nerazzurri 3-2,
- Inter wygrał tylko 2 z 6 domowych meczów w 2019 roku, z Sampdorią i Spal,
- Nerazzurri nie trafili do siatki w domowym spotkaniu od 193 minut. W ostatnich dwóch spotkaniach przegrali 0-1 z Lazio i zremisowali 0-0 z Atalantą,
- 6 wygranych, 10 remisów i 13 porażek to bilans Ranieriego w pojedynkach z Interem,
- 4 wygrane, 5 remisów i 9 porażek to z kolei bilans Spallettiego w rywalizacjach z zespołem Giallorossich. Roma nie wygrała jednak z trenerem z Toskanii od 2003 roku, gdy prowadzony przez Capello zespół pokonał 2-1 Udinese,
- 3 wygrane Ranieriego i remis to z kolei bilans potyczek obydwu trenerów,
- Inter ma podobne problemy jak Roma ze snajperem. Najlepszy strzelec, Icardi, zdobył tylko 10 bramek. To jego najgorszy sezon od rozgrywek 2013/2014 (9 goli w 22 meczach).

Ostatnie spotkania zespołów:

02.02.2018 ROMA - Inter 2-2 (Under, Kolarov - Keita, Icardi)

21.01.2018 Inter - ROMA 1-1 (Vecino - El Shaarawy)

26.08.2017 ROMA - Inter 1-3 (Dzeko - Icardi x2, Vecino)

26.02.2017 Inter - ROMA 1-3 (Icardi - Nainggolan x2, Perotti)

02.10.2016 ROMA - Inter 2-1 (Dzeko, Icardi - sam. - Banega)

Autor: abruzzo